


Magdalena Pastuch 
Uniwersytet Śląski, Katowice
magdalena.pastuch@us.edu.pl

O ROZWOJU DYSKURSYWNEJ FUNKCJI FORM ROZKAZUJĄCYCH (NA PRZYKŁADZIE SŁUCHAJ)

Słowa klucze: historia języka, pragmatyka historyczna, derywacja funkcjonalna, tryb rozkazujący, pragmatyzacja
Keywords: history of language, historical pragmatics, functional derivation, imperative mood, pragmaticalization

Uwagi wstępne

Wykształcanie się znaczenia pragmatycznego określonych jednostek bądź wyrażen językowych jest procesem, którego opis wymaga z jednej strony przedstawienia historycznego materiału językowego, z drugiej zaś konieczne jest odniesienie go do danych ze współczesnego języka i obowiązujących ustaleń pramalingwistycznych.

Pramalingwistyka historyczna zaczęła rozwijać się intensywnie w połowie lat 90. minionego stulecia. Przełomowym tekstem, po którym badania te znacznie przyspieszyły (na świecie), był artykuł Andreasa Juckera *The Feasibility of Historical Pragmatics* (1994). Był to czas, w którym badania synchroniczne były w rozkwicie, wydawało się natomiast, że językoznawstwo historyczne ze względu na mocno ograniczoną dostępność danych koniecznych do tego typu analiz nie ma szansy się rozwinąć. Jucker wskazał możliwości przezwyciężenia trudności, próbując jednocześnie wyznaczyć ramy planowanych analiz. Początek XXI stulecia to wyraźna intensyfikacja i różnicowanie się tego nurtu lingwistyki (zob. na ten temat Taavitsainen, Jucker 2010).

Wspólne pragmatyce synchronicznej i diachronicznej założenie, że znaczenie wyrażen językowych kształtuje się w procesie mówienia, w sposób oczywisty odsyła do tych wszystkich wyrażen/jednostek (jeśli pozostaniemy na poziomie leksykalnym), które systemowo predestynowane są do wyrażania intencji nadawcy. Mieszczą się wśród nich głównie wyrażenia przynależne do poziomu metatekstowego¹, między innymi partykuły modalne. Oczywiście ogląd komparatywny w układzie wertykalnym, to znaczy porównanie historycznych danych językowych z analogicznymi danymi współczesnymi, pokazuje, że zasób tych środków jest zmienny na przestrzeni czasu: funkcji pragmatycznej nabywają wyrażenia, które jej pierwotnie nie miały, np. przysłówki stają się intensyfikatorami (*szalenie*, *straszenie*) bądź tzw. przysłówkowymi metapredykatami atestacyjnymi, jak np. *spokojnie* czy *zwyczajnie* (Danielewiczowa 2012). Za potwierdzenie zakończenia tego procesu, jego sformalizowanie, można uznać stworzenie odrębnych artykułów hasłowych dla znaczeń ukształtowanych w efekcie działania czynników pragmatycznych (zob. hasło *straszenie* w WSJP PAN²). Ten bardzo skrótowo tutaj przedstawiony proces zyskał już nawet w światowych badaniach swoją nazwę – to pragmatykalizacja (Diewald 2011; Heine 2013; Detges, Waltereit 2016).

1. Marker dyskursu – ustalenia terminologiczne

Terminologia językoznawcza w swoim podstawowym zrębie jest wspólna większości kierunków lingwistycznych. Zdarzają się jednak sytuacje, że dana subdyscyplina językoznawcza tworzy własną terminologię, operatywną w odniesieniu do konkretnego materiału językowego. Tak też się stało w tym nurcie, który odnosi się do pragmatycznej wartości wyrażen językowych. W zależności od usytuowania w zdaniu lub wypowiedzi mówi się o trzech klasach wyrażen: partykułach modalnych, markerach pragmatycznych i markerach dyskursu (Degand, Cornillie, Pietrandrea 2013; Fedriani, Sansó 2017). Szczegółowe rozróżnienia pomiędzy nimi ciągle są jeszcze przedmiotem dyskusji; zwykle podkreśla się nieostrość granic pomiędzy tymi kategoriami i możliwość różnej, uwarunkowanej funkcjonalnie, interpretacji danej formy. Można jednak podać ramy poszczególnych kategorii, które pozwolą na posługiwanie się określonymi terminami. I tak partykuły modalne z pragmatycznego punktu widzenia traktuje się jako zamkniętą klasę jednostek, sygnalizującą ocenę mówiącego oraz mającą wartość informacyjną. Są one najlepiej zbadaną grupą, zarówno w aspekcie synchronicznym (zob. Grochowski, Kisiel, Żabowska 2014 – tam bogata bibliografia partykułologii), jak i diachronicznym (Kleszczowa 2015).

1 Termin *metatekst*, budzący wiele kontrowersji i dyskusji, rozumiem tu tak jak Krystyna Kleszczowa (2015: 22–23).

2 Wykaz źródeł wraz i ich skrótami podany jest w spisie literatury, w sekcji *Źródła*.

Z kolei markery pragmatyczne uważa się zwykle za wyznaczniki spójności wypowiedzi związane ze społecznym statusem uczestników dyskursu (np. formy adresatywne); markery dyskursu zaś odnoszą się do budowania spójności tekstu (np. formy fatyczne). Te ostatnie są najbardziej heterogeniczną grupą i wymagają odrębnego opisu. W wielu pracach (zob. Brinton 2001) nie odróżnia się dwóch ostatnich grup, używając łącznego, obejmującego je w rozumieniu niektórych badaczy terminu *markery pragmatyczne*³.

Przedmiotem mojej analizy jest forma imperatywna 2. osoby lp. czasownika *słuchać* i interesuje mnie to jej znaczenie, które nie wynika bezpośrednio ze znaczenia paradygmatycznego⁴. Zgodnie z podanymi wyżej ustaleniami formę tę zaliczam do tzw. markerów dyskursu⁵. Czy można jednak przyjąć jednoznaczłą definicję tego terminu, pozwalającą uniknąć wątpliwości? Okazuje się, że rzecz nie jest taka prosta. Lektura publikacji na ten temat (zob. Fraser 1999; Cuenca 2013) dowodzi, że rozumienie terminu *marker dyskursu* jest zmienne w czasie i definicja ciągle jeszcze nie zyskała ostatecznego kształtu. Trzeba też pamiętać, że w pierwszej fazie badań ograniczano się przede wszystkim do materiału synchronicznego. W momencie objęcia zainteresowaniem także historii konieczne były modyfikacje bądź uzupełnienia. Posługiwanie się terminem *marker dyskursu* zobowiązuje do podania wyróżniających cech tego zbioru, tak aby można było odnosić się do prowadzonych analiz:

- 1) formy odgrywające rolę markerów dyskursu są zwykle polifunkcyjne, tzn. mogą w jednym okresie rozwojowym języka występować w funkcji systemowej (np. czasownika w formie trybu rozkazującego – jak w przypadku *słuchaj*), a w innym tekście/kontekście pełnić funkcję dyskursywną;
- 2) markery dyskursu są jednostkami mówienia i odnoszą się do segmentów tekstu (inaczej niż partykuły modalne);
- 3) markery dyskursu odpowiadają za spójność tekstu, budują łączność pomiędzy nadawcą i odbiorcą;

3 W artykule Anity Fetzer (2014) konstrukcje *I believe, I think, I mean* zaliczane są właśnie do markerów pragmatycznych.

4 O znaczeniach niestandardowych polskiego imperatiwu zob. Laskowski 2003.

5 Jest to tłumaczenie angielskiego *discourse marker*. Termin ten nie jest powszechnie stosowany w polskich pracach lingwistycznych, wydaje się jednak, że chociażby ze względu na potrzebę ujednolicania terminologii w wymiarze międzynarodowym warto go stosować. Co prawda polszczyzna ogólna zapożyczyła angielski *marker* jako ‘przyrząd do pisania lub rysowania napełniony jaskrawym tuszem, mający końcówkę grubszą od flamastra’ (WSJP PAN), ale w językach specjalistycznych pojawia się ten element znaczeniowy, który wskazuje na wyznaczanie, sygnalizowanie pewnych cech (np. med. ‘substancja chemiczna obecna w organizmie, pozwalająca na wykrycie stanu chorobowego lub zagrożenia konkretną chorobą’). Z powodów, o których wspominałam wcześniej, warto dodać jeszcze jedno znaczenie specjalistyczne (lingwistyczne), które w angielszczyźnie definiowane jest jako ‘An element that indicates grammatical or semantic class or function [...]’ (*American Heritage® Dictionary of the English Language*, [on-line:] <https://www.thefreedictionary.com/marker>; dostęp: 5 VII 2022).

- 4) źródłem markerów mogą być zbiory tworzące pierwotnie różne kategorie gramatyczne (przysłówki, partykuły, wykrzykniki, według niektórych ujęć także spójniki); w dawniejszych opracowaniach (Fraser 1999) nie wymienia się czasowników jako źródła markerów dyskursu, natomiast w nowszych opisach już tak (Cuenca 2013).

Należy podkreślić, że kształty, które zaliczam do markerów dyskursu, podlegały w polskim językoznawstwie analizie, jednakże były to badania synchroniczne, odnoszące się zwykle do polszczyzny potocznej (zob. Pisarkowa 1975; Mazur 1986; Awdiejew 1987; Ożóg 1990; Charciarek 2010). Autorzy koncentrowali się na statusie danych form we współczesnej polszczyźnie, nie dociekając ich genezy ze względu na przyjętą perspektywę oglądu. Wszyscy badacze zakładali jednak, choć nie zawsze było to wyrażone *explicite*, że punktem odniesienia są systemowe znaczenia danych form, na które nadbudowują się wartości pragmatyczne.

2. Pytania badawcze i metoda pracy

Z podanej wyżej charakterystyki markerów dyskursu wynika, że należy je badać w dialogu. Dla form imperatywnych jest to najczęstszy kontekst. Dialog w badaniach pragmatycznych traktowany jest jako prototypowa forma użycia języka (Levinson 2020: 352) i w badaniach empirycznych (inaczej niż w filozoficznych) to ona podlega oglądowi.

Prowadzona przeze mnie analiza ma charakter diachroniczny, co oznacza, że dokonuję porównania funkcjonalności wybranego elementu w historii z jego funkcją w języku współczesnym. Podstawowe pytania badawcze, jakie sobie stawiam, są następujące:

- Jakie są / mogą być znaczenia pragmatyczne formy imperatywnej?
- Dlaczego z formy imperatywnej wykształciło się znaczenie pragmatyczne?
- Jakie czynniki (konteksty) warunkują pojawienie się znaczeń pragmatycznych?
- Jakie wskaźniki formalne są sygnałem wystąpienia formy imperatywnej w funkcji dyskursywnej?
- Czy istnieje jakiś mechanizm o charakterze ogólnym, który prowadzi do wykształcania się znaczeń dyskursywnych?

Stawiam hipotezę, że znaczenie dyskursywne⁶ wyewoluowało ze znaczenia systemowego, na które składa się znaczenie leksykalne oraz znaczenie wynikające

6 Sformułowanie *znaczenie dyskursywne* odnosi się do znaczenia słowa *dyskurs*, należy zatem wyjaśnić, jak je rozumiem. W literaturze lingwistycznej istnieje bardzo wiele definicji. W *The Handbook of Discourse Analysis* zostały one pogrupowane w trzy zespoły opisane następująco: (1) anything beyond the sentence, (2) language use and (3) a broader range of social practice that includes non-linguistic and non-specific instances of language (Tannen, Hamilton, Schiffrin 2015: 1). Dla moich badań definicje, które mieszczą się w dwóch pierwszych typach, są akceptowalne.

z określonej formy morfologicznej. Naturalną konsekwencją tak sformułowanych pytań jest obserwacja przejść pomiędzy semantycznym i pragmatycznym poziomem wypowiedzi. Jak wiadomo, granice obu tych obszarów nie są ostro wytyczone (zob. Grzegorzczkova 2013), przy czym szczególnie ciekawe są tzw. pasy przejściowe, to znaczy sytuacje wypowiedzeniowe, w których nie jesteśmy w stanie ze stuprocentową pewnością ocenić, czy mamy do czynienia z „prototypowym” użyciem formy imperatywnej, czy też może jest to już wystąpienie „wyblakłe” semantycznie, ale „nasycone” pragmatycznie.

Analiza materiałowa prowadzona będzie „wstecznie”, to znaczy przedstawię współczesne użycia formy *śłuchaj*, w których występuje ona jako marker dyskursu o znaczeniu pragmatycznym, a następnie odwołując się do materiału historycznego, poszukam źródeł ukształtowania się tych wartości. Materiał do analiz czerpię z korpusów historycznych (KTS, KorBa, F19), zbioru dramatów z lat 1772–1939⁷ oraz z Narodowego Korpusu Języka Polskiego (NKJP). Wykorzystuję także dane leksykograficzne. Uzasadnienie takiego sposobu prowadzenia analizy przedstawiłam w innym miejscu (Pastuch 2020: 38–39).

3. *Śłuchaj* jako współczesny marker dyskursu

We współczesnej polszczyźnie forma *śłuchaj* występuje zarówno jako imperatyw, jak i jako marker dyskursu. Do znaczeń imperatywnych wrócę jeszcze w dalszej części artykułu, teraz natomiast zilustruję użycia, które można i należy interpretować jako dyskursywne.

3.1. Najbardziej oczywiste jest to znaczenie, które utrwala leksykografia i które można opisać formułą: ‘używane w celu zwrócenia uwagi rozmówcy na to, co chcemy powiedzieć’. Taka definicja, spragmatyzowana, pojawia się już w SJPD i choć nie ma w tym leksykonie odrębnego hasła *śłuchaj*, to formy *śłuchaj*, *śłuchajcie* są wydzielone stosownym znakiem⁸ z przypisaną osobną definicją: ‘forma zwracania się do kogoś, rozpoczynania z kim rozmowy’. Kolejne słowniki⁹ (SWJP, ISJP, WSJP PAN) utrwaliły odrębność tego znaczenia, a w niektórych (SWJP, WSJP PAN) zostało to potwierdzone stworzeniem samodzielnych artykułów hasłowych. Poniższe przykłady ilustrują wspomnianą funkcję:

7 Zbiór ten jest podstawą tworzonego w Instytucie Językoznawstwa UŚ Korpusu dawnych polskich tekstów dramatycznych (1772–1939).

8 Znaczenie zastosowanego dla oddzielenia tych form znaku opisano następująco: „znak oddzielający optycznie objaśniane związki wyrazowe”.

9 USJP nie wydziela znaczenia pragmatycznego.

- (1) **Słuchaj** [...] naraję ci dziewczuchę młodą, bogatą – żeń się (SJPD);
- (2) **Słuchaj**, to masz ten śpiwór (SWJP; odrębne hasło);
- (3) **Słuchaj**, Michał, na Liverpoolu świat się nie kończy (ISJP);
- (4) **Słuchaj**, przez jakiś czas nie będziemy się spotykać (WSJP PAN; odrębne hasło).

Nie brakuje tego typu użyć także w NKJP:

- (5) **Słuchaj**, nie wiem, czy chciałeś mnie rozbawić, czy zwrócić mi uwagę (NKJP).

Zgodnie z klasycznymi już ustaleniami (Jakobson 1989) należy tego typu użyciom przypisać funkcję fatyczną, czyli koncentrującą się na podtrzymaniu kontaktu pomiędzy nadawcą a odbiorcą, choć nie oznacza to, że funkcja trybu rozkaznikowego jest w tych przykładach zupełnie nieaktywna.

3.2. Kolejna grupa przykładów, w których forma *słuchaj* również powinna być interpretowana jako marker dyskursu, to te, w których *słuchaj* zapowiada zmianę tematu konwersacji, jest sygnałem o pragmatycznej formule znaczeniowej ‘chcę mówić o czymś innym’. To znaczenie nie jest wyodrębniane jako samodzielne we współczesnych źródłach leksykograficznych, co nie oznacza, że nie istniało ono w czasie tworzenia tych leksykonów, jednakże pozwala to przypuszczać, że jeśli istniało, to było mniej rozpowszechnione. Zresztą w SJPD i w SWJP w definicji *słuchaj* pojawia się informacja, że forma ta może wprowadzać nowy fragment wypowiedzi. Wyszukiwanie w NKJP potwierdziło tę obserwację:

- (6) Staszek, możesz przyjechać do mnie? – spytała bez żadnych wstępów. – Kiedy? – Dzisiaj. – Coś się stało? – zaniepokoiłem się. – Śniłeś mi się. – O Boże! Ty mi też, trzy dni temu. **Słuchaj**, ale jest już piąta. Może jutro. – Jutro przyjeżdża Piotrek (NKJP);
- (7) Masz może kawę rozpuszczalną? – Oczywiście. Łyzeczkę? – Półtorej. Dzięki. **Słuchaj**, ale to jest niesamowite! Przecież ty nigdy w to nie wierzyłaś? Pamiętam, jak jeszcze kilka dni temu śmiałyśmy się w maluchu po drodze z zajęć z tych waszych dziecinnych wymysłów (NKJP).

Adresat wypowiedzi, używając *słuchaj*, sygnalizuje wolę zmiany tematu i wprowadzenie do dialogu nowego wątku. Nie bez znaczenia jest tu występowanie po formie *słuchaj* metatekstowego *ale*, które wzmacnia zapowiedź zmiany tematu. Pragmatyczne *ale* nosi w sobie ślady znaczenia przeciwstawnego spójnikowego *ale* (Ożóg 1990: 130). W przypadku współwystąpienia z pragmatycznym *słuchaj* mamy do czynienia z antycypowanym odniesieniem do własnej wypowiedzi. Można by zatem powiedzieć, że w ten sposób konstytuuje się kataforyczne *słuchaj*.

3.3. Interpretacji pragmatycznej wymaga także użycie, w którym forma *słuchaj* jest tzw. przerywnikiem. Określenie (bo nie termin) *przerywnik* nie ma w literaturze jednoznacznej definicji. Jest zastępowane przez inne, takie jak na przykład: *jęk namysłu, wtręt, pauza wypełniona* (Śledź 2000: 162). Z pewnością są to użycia przynależące do warstwy metatekstowej dialogu. W tej funkcji mogą wystąpić także inne jednostki, np. *prawda* (Pastuch 2021). Ta wartość pragmatyczna formy *słuchaj* jest rzadsza, tym niemniej można ją odnaleźć w korpusie współczesnej polszczyzny, choć nie jest ona tak jednoznaczna w interpretacji. Wskazanie kształtu, który można by bez wątpliwości określić jako przerywnik, powinno być poprzedzone analizą bądź dłuższej wypowiedzi jednego nadawcy, bądź kilku tekstów tego nadawcy. Jest to bowiem cecha idiolektalna. Wydaje się, że w poniższych przykładach pojawia się *słuchaj* właśnie w użyciu przerywnikowym lub quasi-przerywnikowym¹⁰. Ważnym wyznacznikiem jest wystąpienie pomiędzy dwoma znakami interpunkcyjnymi, co wskazuje na samodzielność składniową.

- (8) Nie, **słuchaj**, jakoś niezręcznie mi jest – poprawiłem uwierającą pomiędzy butem a stopą paczkę Li-Yangów (NKJP);
- (9) No, **słuchaj**, Andrzejku, będę leciał – rzekłem, wstając pospiesznie, bo zaczął bełkotać, a poza tym musiałem przecież załatwić towar (NKJP).

Należy zwrócić uwagę, że w tych przykładach forma *słuchaj* nie tylko nie ma wartości informacyjnej, ale też nie jest nakierowana na odbiorcę. Jest jedynie wyrazem zwyczaju mówieniowego nadawcy. Należałoby jej zatem przypisać status nie markera dyskursu, lecz markera pragmatycznego. Usunięcie jej z dialogu nie ma żadnych skutków informacyjnych i komunikacyjnych, por.:

- (10) Nie [...], jakoś niezręcznie mi jest;
- (11) No [...], Andrzejku, będę leciał.

Przytoczone współczesne przykłady użycia badanej formy pokazują, że jej „potencjał pragmatyczny” jest naprawdę duży i o ile jedno z tych znaczeń (fatyczne) zostało już utrwalone leksykograficznie, o tyle pozostałe wymagają szczegółowego opisu.

4. Od imperatywu do znaczenia dyskursywnego

Diachroniczna orientacja artykułu zobowiązuje do postawienia zasadniczego pytania: Czy w tekstach dialogicznych dawnej polszczyzny również odnajdziemy

¹⁰ Przerywniki są w polskiej literaturze językoznawczej słabo zbadanym elementem metatekstu. Pisał o nich w ujęciu strukturalnym Piotr Bąk (1974) oraz Anna Śledź (2000).

poświadczenia dokumentujące pragmatyczne użycia formy *śłuchaj*? Odpowiedź należy poprzedzić kilkoma zastrzeżeniami. Po pierwsze, dla historii polszczyzny nie dysponujemy zróżnicowaną gatunkowo dokumentacją językową. O ograniczeniu źródeł historycznych pisano już wielokrotnie (Pawelec 2003: 33–56; Kleszczowa 2015: 16–21; Pastuch 2020: 33–43). Po drugie, wskazane użycia metatekstowe są charakterystyczne dla języka mówionego, a ta odmiana języka nie jest bezpośrednio reprezentowana w źródłach historycznych. Metoda wypracowana na gruncie pragmalingwistyki historycznej uprawomocnia jednak badanie tzw. dialogów konstruowanych (Culpeper, Kytö 2000), to znaczy takich, które można uznać za zapis mowy. Po trzecie wreszcie, nasza ograniczona kompetencja (Janowska, Pastuch 1995) w stosunku do dawnego tekstu nakazuje ostrożność w formułowaniu wniosków ostatecznych. Posługując się pośrednimi drogami wnioskowania, można pokusić się o próbę prześledzenia drogi, którą forma *śłuchaj* przebyła od imperatywu do znaczenia dyskursywnego.

Jak wiadomo, rozkaznik zakłada dialogiczność – istnienie nadawcy, który używa tej formy, i odbiorcy, do którego jest skierowana. Oczywistym tropem było sięgnięcie do materiału słownikowego, który w tym momencie traktowany jest jako niewielki korpus (Żmigrodzki 2005).

W SStp forma *śłuchaj* została poświadczona 10 razy, pojawia się głównie w tłumaczeniach biblijnych, a kontekst oraz łaciński odpowiednik w sposób jednoznaczny odsyłają do znaczenia zmysłowego.

- (12) Śłuchaj (audi), lud moj, a będęć mołwić (SStp);
- (13) Nie wybieraj, junochu, oczyma, ale śłuchaj cichyma uszyma (SStp);
- (14) Kto ma uszy śłuchać, ten śłuchaj (qui habet aures auduendi, audiat) (SStp).

We wszystkich kontekstach pojawia się *głos* i *mówienie*. Z dużym prawdopodobieństwem można więc orzec, że ówczasie *śłuchaj* było tylko formą rozkazującą ze wszystkimi znaczeniami przypisanymi formom imperatywnym. Wzmocnieniem tej interpretacji jest podawany w przykładach (12) i (14) odpowiednik łaciński (*audi, audiat*). Jedyne użycie, które może budzić wątpliwości, pochodzi z *Rozmyślenia przemyskiego*.

- (15) Śłuchaj, kakać miłość k tobie miał (sc. Jesukryst), kiedyc taką mękę za cie cirkpiał! (SStp).

Analiza szerszego kontekstu pozwala przypuszczać, że jest to właśnie użycie dyskursywne: pochodzi z fragmentu o biczowaniu Jezusa z bezpośrednim zwrotem do bliżej nieokreślonego odbiorcy (*O człowiecze!*), po formie *śłuchaj* nie następuje żadna opowieść. Dodatkową wskazówką kierującą w stronę takiej interpretacji mogą być słowa z tego samego fragmentu: „**Baczyż**, coś ty przeciw temu uczynił albo cirkpiał, którąś służbę jemu ukazał!” (KTS, Rozm. Przem.).

Pojawia się tu inna forma, która również wykształciła swoje znaczenie pragmatyczne, odmienne od etymologicznego, a jej współczesnym odpowiednikiem jest *zobacz/widzisz* w użyciach typu:

- (16) A samo powstanie... **Zobacz**, to jest wydarzenie, które stanowi punkt odniesienia w historii (NKJP).

Także pod względem formalnym (o czym piszę dalej) przykład (16) spełnia warunki nakładane na użycia dyskursywne.

XVI-wieczne użycia *słuchaj*¹¹ wyekscerpowane z SPXVI też kierują w stronę znaczeń „zmysłowych”, o czym świadczą szeregi *obacz a słuchaj, patrzaj a słuchaj*:

- (17) Ale **patrzaj** a **słuchaj** jakie zwycięstwa ich (SPXVI);
 (18) A tu oto już **obacz** a **słuchaj** pilnie, co ten święty Pan uczynić raczył (SPXVI);
 (19) **Słuchajże** oto **słuchaj** moi miły bracie jako tu Apostoł pisze (SPXVI).

Mamy tu wyraźne odesłanie do etymologicznego¹² znaczenia tej formy. Pewnym sygnałem może być użycie u innego XVI-wiecznego autora formy *słuchaj* już poza bezpośrednim kontekstem związanym z mówieniem:

- (20) Lecz **słuchaj**, jak się włoski naród tu prowadzi (SPXVI).

Lektura pozostałych wystąpień formy *słuchaj* w SPXVI prowadzi do wniosku, że w tym czasie użycia pragmatyczne nie były jeszcze utrwalone. Świadczą o tym zarówno otoczenia semantyczne (*słuchaj głosu, słuchaj, co prorok mówi, słuchaj, coć tu Pan opowiedzieć raczy, słuchaj iżci powieda*), jak i typowe dla użyc systemowych modele składniowe.

Poszukiwania w materiale obejmującym wiek XVII i 1. połowę wieku XVIII były precyzyjniejsze dzięki możliwościom przeszukiwania korpusu KorBa. Wyszukiwanie zostało zawężone do wartości „rodzaj”, a w jej obrębie do dramatu, choć wiadomo, że ówczesne dramaty nie zawsze były naśladownictwem żywej mowy i często odbiegały swoją strukturą od dialogu mówionego, gdzie mamy do czynienia z sekwencją replik, które jako całość budują znaczenie. Zawężenie wyszukiwania dało większe prawdopodobieństwo wystąpienia elementów dialogicznych, nastawionych na kontakt nadawcy i odbiorcy. Rezultat to 49 poświadczeń, co wydaje się wynikiem

11 Hasło *słuchać* nie zostało jeszcze opracowane. Wyszukiwarka Poliqarp (Bień 2012) daje 206 wyników formy *słuchaj*. Należy jednak pamiętać, że niektóre cytaty są ilustracją tekstową w kilku hasłach.

12 Denominalny czasownik *słuchać* wywodzi się od **sluchǫ* ‘słyszenie, zdolność słyszenia; to, co się słyszy; narząd słuchu; ucho’ (SEBor).

raczej skromnym, jak na zakres korpusu¹³. Wiele przykładów nadal wiąże się z mówieniem, por. np.

- (21) JANTOS SECUNDUS PASTOR Madeju, hat hat, **słuchaj**, ale tam ktoś gada: Pono, że wilk do trzody przyszedł, opowiada! (KorBa);
- (22) Ej toć mi cię diabli dali, **słuchaj** tylko a usłyszysz wnetże, postrzegszы ja pospolite ruszenie z gornych Prowincyj, że się w sprawie poczyną sporo taborem ku osobie mojej przymykać, com uczynił (KorBa).

Wśród 49 kontekstów formy *słuchaj* znalazło się zaledwie kilka takich, które należy uznać za oderwane od znaczenia etymologicznego i morfologicznego (wynikającego z imperatywu):

- (23) **Słuchaj, słuchaj!** jak trudną zaczęłam robotę, I żałując mej troski, pochwal moje cnotę! (KorBa);
- (24) DZIWAKIEWICZ. **Słuchaj** ty Niemcze: śmiesz taką zadawać rzecz memu przyjacielowi? wnet ci sto kijów każę wyliczyć (KorBa).

W obejmującym ten sam zakres czasowy *Elektronicznym słowniku polszczyzny XVII i XVIII wieku* (ESJP XVII–XVIII) hasło *słuchać* nie ma jeszcze pełnego artykułu, ale w jego załączku nie wskazano znaczeń dyskursywnych.

Słownik Lindego w hasle *słuchać* nie podaje przykładów, które można byłoby interpretować pragmatycznie; zresztą forma rozkaznika *słuchaj* pojawia się wśród ilustracji materiałowej tylko dwukrotnie. Przeszukanie *Słownika...* za pomocą narzędzia Poliqarp dało ważne rezultaty: *słuchaj* zostało zapisane 46 razy. Ten materiał pozwala stwierdzić, że interesujące mnie użycia były już wówczas obecne, choć są one w zdecydowanej mniejszości:

- (25) Tu domak abo legart mi rzecz: coż za pożytek z za morza do Polski przyniósł? O legarcie, **słuchaj**, nie wiesz, co cnota waży! (SL);
- (26) **Słuchaj** jedno < słuchajno. Daj go dyabłu, jak hardzi, patrzajcie jeno (SL).

Nie wszystkie z przytoczonych przykładów można jednoznacznie interpretować, jednakże konteksty, w których brak wyraźnych odniesień do *mówienia/słuchania*, pozwalają przypuszczać, że celem nadawcy jest przede wszystkim nawiązanie kontaktu. Dodatkową wskazówką jest otoczenie składniowe, o którym piszę niżej. O tym, że *słuchaj* utrwała się w tej funkcji, świadczą dane z korpusu XIX-wiecznego, który obejmuje lata 1830–1918 (F19). Dramat stanowi około 20% korpusu, to znaczy

¹³ KorBa liczy 13,5 mln segmentów (https://korba.edu.pl/static/documents/publikacje/2018_slavi_corp.pdf).

w podkorpusie tekstów dramatycznych zostało zawartych 200 próbek o długości 1000 segmentów każda (Derwojedowa et al. 2016: 149). Tym niemniej wystąpień jest sporo: *śluchaj* pojawia się w F19 63 razy, z czego co najmniej kilkanaście użyć to takie, w których forma nie występuje w znaczeniu rozkaznikowym. Zobaczmy przykłady:

- (27) **Słuchaj**, szczęście moje rozwiało się, jak mara. [[Janina.]] Nie rozumiem cię. [[Wanda.]] O, jakże mi trudno się tłumaczyć (F19);
- (28) **Słuchaj** no! [[Kuba.]] Bo co? [[Magdalena.]] Co on lubi jeść? [[Kuba.]] Co my lubimy? Ano, dużo i dobrze (F19).

W przykładach (27)–(28) *śluchaj* kumuluje w sobie kilka funkcji pragmatycznych i nie można rozstrzygnąć, z którą mamy do czynienia. Immanentną cechą markerów dyskursu jest nakładanie się w nich wartości fatycznej (27) na ekspresywność nadawcy czy potrzebę zwrócenia uwagi (28). Z pewnością jednak w podanych przykładach mamy do czynienia z dominacją funkcji pragmatycznej nad semantyką czasownika, który jest bazą formy rozkaznikowej.

5. Homonimia czy derywacja funkcjonalna?

We wstępie postawiłam hipotezę zakładającą, że źródłem pragmatycznych użyć *śluchaj* jest forma rozkaznika 2. osoby lp. Pod względem formalnym sprawa jest oczywista – kształty są tożsame. Jednakże uzasadnienie, że imperatyw wykształcił takie znaczenie, wymaga już podjęcia próby poszukania przyczyn¹⁴, dlaczego tak się stało, jakie warunki umożliwiły pojawienie się przywoływanych użyć, dlaczego się one utrwały i dlaczego obserwujemy stopniowy wzrost ich frekwencji.

Przed przystąpieniem do tych rozważań należy odnieść się do kwestii homonimii gramatycznej. Relacja pomiędzy zakresami pojęć homonimii i polisemii od dawna jest dyskutowana, lecz nadal nie wypracowano ostatecznych ustaleń, co znajduje swoje odzwierciedlenie w leksykografii. Także w przypadku interesującej mnie formy rozstrzygnięcia słownikowe są niejednoznaczne¹⁵. Problem dotyczy wielu wyrażień/jednostek, które nabywały nowych funkcji, np. przysłówki > operatory metapredykatywne (*naturalnie*); partykuły > funkcja dopowiedzeniowa (*oczywiście*); przysłówki > intensyfikatory (*szalenie*). Jak widać z wymienionych przykładów, taka polifunkcjonalność dotyczyła zwykle całych kategorii, ale opisywany przypadek

14 Zgodnie z zasadą ekwifinalności dane przekształcenie językowe może mieć kilka równoprawnych przyczyn (Kleszczowa 2015).

15 W SWJP i WSJP PAN znaczenia pragmatyczne mają osobne artykuły hasłowe, w pozostałych słownikach znaczenia te są włączone do *śluchać*.

jest odmienny: dotyczy wybranej formy¹⁶ paradygmatu. Dlaczego akurat ta forma? Przyjrzyjmy się znaczeniu, które przypisuje się trybowi rozkazującemu¹⁷:

- jest nacechowany ze względu na modalność deontyczną (wolitywną) (Laskowski 1998a: 180),
- „wyrażenia w trybie rozkazującym są [...] swoistym gramatycznie podtypem dyrektywnych aktów mowy” (ibid.),
- „na semantykę trybu rozkazującego składa się kilka komponentów nierównorzędnych pod względem swojego statusu komunikującego. Bezpośrednio jest komunikowana wola Mówiącego, aby pobudzić Słuchacza do działania zmierzającego do osiągnięcia pewnej pożądanej przez Mówiącego sytuacji [...]” (ibid.: 181).

Jak wynika z powyższych cytatów, tryb rozkazujący jest jedną z niewielu kategorii fleksyjnych, którym można przypisać charakterystykę tak zdecydowanie wkraczającą w przestrzeń pragmatyczną. Świadczy o tym już fakt pojawienia się w tym opisie takich kategorii jak Mówiący, Słuchacz oraz odniesienia do aktów mowy. Semantyka dała tu zatem pretekst, była impulsem do zmiany funkcjonalnej, czego konsekwencją było utrwalenie się samodzielnego znaczenia pragmatycznego. Najlepszym określeniem tego zjawiska jest termin *derywacja funkcjonalna*. Został on wypracowany na potrzeby opisu innego typu fenomenów (Kleszczowa 2015), jednakże można go, jak sądzę, zastosować w interpretacji przedstawianych tu faktów językowych. Derywacja funkcjonalna polega na tworzeniu od form już istniejących nowych, tożsamyh formalnie, lecz odmiennych funkcjonalnie wyrażen.

Można zatem zadać pytanie: czy z formy rozkaznikowej każdego czasownika może wykształcić się znaczenie pragmatyczne? Jak uczy doświadczenie użytkowników języka, tak nie jest. Nie możemy w funkcji fatycznej użyć dowolnego czasownika w 2. osobie trybu rozkazującego (**czytaj*, **pisz*), z drugiej zaś strony wiemy, że *słuchaj* nie jest jedyną formą, która może w takiej funkcji wystąpić (por. *zobacz*, *popatrz*, *spójrz*, *weź*¹⁸). Należałoby podjąć badania wskazujące, które czasowniki są szczególnie predestynowane do pełnienia funkcji pragmatycznych w wypowiedzi, które zaś zdecydowanie jej pełnić nie mogą. I w tym przypadku wiele mogłyby dać analizy historycznojęzykowe.

16 W artykule analizuję formy 2. osoby lp., ale większość spostrzeżeń odnosi się też do formy 2. osoby lmn.

17 W opisie semantyki polskiego rozkaznika przedstawionym przez Romana Laskowskiego (1998b) podstawowym kryterium wyróżniania funkcji imperatiwu są typy semantyczne czasownika, autor nie podnosi kwestii uwarunkowań pragmatycznych.

18 O specyficznej, tzw. przyimperatywnej funkcji *weź* pisała Małgorzata Gębka-Wolak (2012).

6. Formalne wskaźniki funkcji pragmatycznej rozkaznika

W dotychczasowych rozważaniach, rozróżniając użycia imperatywne i dyskursywne, brałam pod uwagę przede wszystkim kontekst poszczególnych wystąpień. Zgromadzony materiał językowy upoważnia jednak również do wskazania formalnych wykładników – najczęściej z poziomu syntaktycznego – formy *słuchaj* jako markera dyskursu.

6.1. Porównanie wystąpień formy *słuchaj* w wyróżnionych wcześniej funkcjach prowadzi do wniosku, że użycie w funkcji markera dyskursu charakteryzuje się specyficzną pozycją składniową, zob. przykłady:

- (29) ŁOŃSKI. Ba... **Słuchaj**, Władka, powiedz ty mi jedno (KDPTD, *Aszantka*);
- (30) (ALFRED) **Słuchaj!** wyrób mi udział w koncesyi (KDPTD, *Pozytywni*);
- (31) **Słuchaj**, szczęście moje rozwiało się, jak mara. [[Janina.]] Nie rozumiem cię. [[Wanda.]] O, jakże mi trudno się tłumaczyć (F19);
- (32) **Słuchaj**, wiem, że cię wykorzystuję, ale trudno. Ja tu muszę zostać, bo inaczej pęknie mi serce (NKJP).

W opracowaniach pragmalingwistycznych poświęconych współczesnej polszczyźnie opisuje się takie wystąpienia jako „quasi-czasowniki pełniące funkcję konatywną” (Żydek-Bednarczuk 1994: 64) i przypisuje się im funkcję markerów rozpoczynających rozmowę. W staropolskim materiale historycznym *słuchaj* w takiej pozycji występuje rzadko, dodatkowo kontekst wskazuje na odniesienia do znaczenia zmysłowego (przykłady (13) i (14)). Nie można ze względu na nieporównywalność ilościową materiału podać danych frekwencyjnych, warto jednak zaznaczyć, że SPXVI odnotowuje 98¹⁹ wystąpień *słuchaj* zapisanych wielką literą (warianty *Słuchaj/Słuchaj/Słuchay/Słuchay*), wśród których zdecydowana większość to bezpośrednio zwroty imperatywne do wskazanego odbiorcy, np.

- (33) **Słuchaj** mię Trojaninie, i ty Greku zbrojny, Słow Parysowych, który początkiem tej wojny (SPXVI);
- (34) **Słuchaj córko co anioł** tobie rzecz (SPXVI).

Zebrane przykłady pozwalają przypuszczać, że ta funkcja nie była jeszcze w XVI w. w pełni wykształcona. Utrudnieniem analizy jest nieustabilizowana interpunkcja ówczesnych tekstów – jak wiadomo, w dzisiejszej polszczyźnie forma imperatywna stanowi jednostkę samodzielną pod względem intonacyjnym.

19 Liczba ta nie odzwierciedla rzeczywistej liczby użyc – ten sam cytat może być ilustracją w różnych hasłach.

W KorBa wyszukiwanie ograniczone do tekstów dramatycznych i zapisu wielką literą dało 13 wyników. Trzy z nich można interpretować jako dyskursywne, czego dodatkowym potwierdzeniem jest właśnie pozycja inicjalna oraz samodzielność wypowiedzeniowa. Jednym z nich jest podany wcześniej przykład (24), poniżej dwa pozostałe:

- (35) **Słuchaj**, albo nie miał Pan twój, takiego posłać do Monarchy naszego któryby nie miał tak raźnie jako ty masz przecietej gęby. Odpowiedział Hiszpan: [...] (KorBa);
- (36) CEDZIMLEKO sentiens excitabit et sic ait
Słuchaj, słuchaj!
Ille iterum Wstań, już dziś! (KorBa).

Korelację pomiędzy pozycją składniową i funkcją pragmatyczną potwierdzają badania na materiale współczesnej polszczyzny (Pisarkowa 1975: 22; Ożóg 1990: 54–57).

6.2. Inną wskazówką jest charakterystyczny dla użyc spragmatyzowanych brak dopełnienia bliższego przy formie *słuchaj*. Czasownik *słuchać* w swym systemowym znaczeniu jest czasownikiem realizującym następujące schematy składniowe:

- *słuchać* + dop. (*Słucham tej audycji*),
- *słuchać* + o + msc. (*Ciągle słuchała o miłości*),
- *słuchać* + zdanie podrzędne dopełnieniowe (*Słucham, jak śpiewają ptaki*).

W użyciach pragmatycznych następuje swego rodzaju „syntaktyczna izolacja” przejawiająca się po pierwsze wspomnianą już samodzielnością wypowiedzeniową, po drugie zaś blokadą pozycji dopełnienia. Ten drugi warunek nie jest obligatoryjny, tym niemniej użycia pragmatyczne, które można określić jako „prototypowe”, z pewnością go spełniają:

- (37) **Słuchaj**, to masz ten śpiwór (SWJP);
- (38) **Słuchaj**, przez jakiś czas nie będziemy się spotykać (WSJP PAN).

Zwrot adresatywny jest tu możliwy, ale nie konieczny. Kolejnym przejawem „syntaktycznej izolacji” jest niemożliwość łączenia funkcji dyskursywnej z negacją: forma **nie słuchaj* nie może pełnić funkcji markera dyskursu.

Odrębną uwagę należałoby poświęcić wyznacznikom składniowym innej funkcji formy *słuchaj*, a mianowicie funkcji przerywnikowej.

6.3. Poza wyznacznikami związanymi z pozycją w wypowiedzeniu warto jeszcze zwrócić uwagę na inny sygnał potencjału pragmatycznego omawianej formy, który również znajduje swoje odzwierciedlenie na płaszczyźnie formalnej i może być

dotatkowym wyróżnikiem użycia pozasystemowego. Myślę tutaj o dołączaniu do formy trybu rozkazującego wzmocnienia emfatycznego o postaci *no* i *że*, zob. przykłady:

- (39) **Słuchajno**, powiedz mi... tak otwarcie... jak ci się zdaje... jak ty to uważasz? (KDPTD, *Marcowy kawaler*);
- (40) **Słuchajże!** Rewolucja u nas to nie samo tylko postrzelanie okien w Belwedrze... nie samo tylko Warszawą owładnięcie! (NKJP).

Wzmocnienia tego typu pojawiają się również przy użyciach systemowych, ale zgromadzony materiał pozwala przypuszczać, że dołączenie elementu emfatycznego jest sygnałem wzmocnienia funkcji pragmatycznej. Może nim być również lewostronne przyłączanie innej jednostki metatekstowej, takiej jak np. *ale*²⁰, zob. współczesne:

- (41) **Ale słuchaj**. Jak ludzie nas widzą? Jak myślisz? (NKJP).

W materiale XVI- i XVII-wiecznym takie połączenie nie występuje, ale już w F19 zostało potwierdzone i bezsprzecznie można mu przypisać znaczenie pragmatyczne:

- (42) **Ale słuchaj** Cesium, ty powinnaś na Laurę wpłynąć, ty! ... co ... (F19).

Dołączane do formy imperatywnej *ale* jest tutaj równoważne ze spójnikiem *ale*, lecz można je rozpatrywać jako formalny sygnał pragmatycznego znaczenia formy *słuchaj*²¹.

Wymienione w tym podrozdziale wskaźniki pragmatycznej funkcji formy *słuchaj* dowodzą, że tego typu przekształcenia zwykle są skorelowane ze zmianami widocznymi na formalnej płaszczyźnie funkcjonowania znaku językowego.

Konkluzje

Przedstawione rozważania nie wyczerpują tematu wykorzystywania środków systemowych w przestrzeni pragmatycznej – jest to zagadnienie wymagające jeszcze wielu analiz. Ten sąd jest szczególnie aktualny w odniesieniu do językoznawstwa historycznego. Warto metodą kolejnych przybliżeń analizować poszczególne formy, jednostki i wyrażenia, które mając określone miejsce w systemie gramatycznym

20 W tej samej pozycji i funkcji może też pojawiać się *no* i *a*: *No słuchaj*, tak nie będziemy rozmawiać. *Idę. Stój!* (NKJP); *A słuchaj*, Romciu, czy ty tu dużo zarabiasz? (NKJP).

21 *Ale* jako leksem metatekstowy o funkcji pragmatycznej było przedmiotem opisu lingwistycznego – zob. np. Ożóg 1990: 130–34; Tambor 1991: 177–183.

oraz przypisane znaczenie na poziomie semantycznym, nabywają w trakcie rozwoju nowych znaczeń, nie tracąc dawnych, wynikających z używania języka. Tego typu badania powinny prowadzić do syntez odnoszących się do uniwersalnych fenomenów języka: leksykalizacji, gramatykalizacji czy wspomnianej pragmatykalizacji.

Opisane przemiany formy *śłuchaj* należałoby odnieść do tego ostatniego procesu. *Pragmatykalizacja* to termin, który pojawił się w lingwistyce już wiele lat temu (Erman, Kotsinas 1993) i choć od tego czasu był kilkakrotnie modyfikowany, to jego zakres w polskiej literaturze lingwistycznej nadal nie jest w pełni ustabilizowany – być może dlatego, że nie została jeszcze wykonana wystarczająca liczba prac materiałowych (myślę tu o polskiej lingwistyce), które upoważniałyby do uogólnień. Wydaje się jednak, że diachroniczny ogląd wystąpień formy *śłuchaj* pozwala stwierdzić, że rozwój ten jest ilustracją procesu pragmatykalizacji. Umożliwia to odniesienie przedstawionych faktów do definicji zaproponowanej w monograficznym opracowaniu tego zjawiska:

Pragmaticalisation is the process by which a lexico-grammatical sequence or word form, in a given context, loses its propositional meaning in favour of an essentially metacommunicative, discourse interactional meaning and/or (an already pragmatic element) continues to develop further pragmatic functions or forms (Claridge, Arnovick 2010: 187).

W nawiązaniu do tej definicji poniżej przedstawiam najważniejsze omówione w artykule fakty językowe, które pozwalają nazwać proces kształtowania się pragmatycznego znaczenia formy *śłuchaj* pragmatykalizacją:

- 1) rozwój formy *śłuchaj* od znaczenia propozycyjalnego do znaczenia zorientowanego na dyskurs; forma ta w swoim pragmatycznym użyciu „działa” nie tylko w zdaniu, ale odnosi się do całej wypowiedzi;
- 2) blaknięcie znaczenia semantycznego na rzecz znaczenia pragmatycznego (w niektórych wskazanych kontekstach);
- 3) konwencjonalizacja znaczenia pragmatycznego (por. odrębne współczesne hasła słownikowe dla formy *śłuchaj*);
- 4) modyfikacje natury składniowej (zob. podrozdział 6);
- 5) częściowa dekategoriizacja tej formy – traci ona swoje gramatyczne właściwości lub są one osłabione.

Pragmatykalizacja może dotyczyć wyrażen językowych o różnym statusie (m.in. form czasownikowych, wykrzyknień, form adresatywnych), konieczna jest zatem obserwacja różnych sposobów realizacji tego procesu – pozwoli to z jednej strony na zbudowanie modelu o charakterze ogólnym, z drugiej zaś na porównanie badań przeprowadzonych na materiale polskim z tymi, które dotyczą innych języków. Opis zmiany językowej wymaga szeroko rozumianych analiz porównawczych zarówno na osi pionowej (historia vs. współczesność), jak i poziomej (polszczyzna vs. inne języki).

Źródła

- ESJP XVII–XVIII: W. Gruszczyński (red.), *Elektroniczny słownik języka polskiego XVII i XVIII wieku*, [on-line:] <https://sxvii.pl>.
- F19: Korpus tekstów polskich z lat 1830–1918, [on-line:] http://korpus19.nlp.ipipan.waw.pl/query_corpus/.
- ISJP: M. Bańko (red.), *Inny słownik języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa 2000.
- KDPTD: Korpus dawnych polskich tekstów dramatycznych (1772–1939), zbiór 50 dramatów z lat 1972–1939 dostępnych w postaci plików PDF; załączek korpusu powstającego w Instytucie Językoznawstwa Uniwersytetu Śląskiego.
- KORBA: Elektroniczny korpus tekstów polskich z XVII i XVIII w. (do 1772 r.), [on-line:] https://korba.edu.pl/query_corpus/.
- KTS: Korpus tekstów staropolskich do roku 1500, [on-line:] <https://ijp.pan.pl/wp-content/uploads/2018/10/Rozm.pdf>.
- NKJP: Narodowy Korpus Języka Polskiego, [on-line:] <http://nkjp.pl/>.
- SEBOR: W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005.
- SJPD: W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*, t. I–XI, Warszawa 1958–1969.
- SL: S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. I–VI, wyd. 2, Lwów 1854–1860.
- SPXVI: *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. I–IV, red. komitet redakcyjny, t. V–XVII, red. M.R. Mayenowa, t. XVIII–XXXIV, red. F. Peplowski, t. XXXV–XXXVI, red. K. Mrowcewicz, P. Potoniec, Wrocław – Warszawa – Kraków, 1956–2012, [on-line:] <http://spxvi.edu.pl/>.
- SSTP: S. Urbańczyk (red.) *Słownik staropolski*, t. 1–11, Wrocław – Warszawa – Kraków 1953–2002.
- SWJP: B. Dunaj (red.), *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa 1996.
- USJP: S. Dubisz (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 1–4, Warszawa 2003 (CD-ROM).
- WSJP PAN: P. Żmigrodzki (red.), *Wielki słownik języka polskiego PAN*, [on-line:] <https://www.wsjp.pl/>.

Literatura

- AWDIEJEW A., 1987, *Pragmatyczne podstawy interpretacji wypowiedzeń*, „Rozprawy Habilitacyjne – Uniwersytet Jagielloński”, nr 117, Kraków.
- BĄK P., 1974, *Przerywniki jako charakterystyczna cecha języka potocznego*, „Poradnik Językowy” nr 1, s. 24–30.
- BIEŃ J., 2012, *Skanowane teksty jako korpusy*, „Prace Filologiczne” LXIII, s. 35–42.
- BRINTON L., 2001, *From Matrix Clause to Pragmatic Marker. The History of Look- forms*, „Journal of Historical Pragmatics” 2, nr 2, s. 177–199, <https://doi.org/10.1075/jhp.2.2.02bri>.
- CHARCIAREK A., 2010, *Polskie wyrażenia metatekstowe o funkcji fatycznej i ich odpowiedniki czeskie i rosyjskie*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, nr 2751, Katowice.
- CLARIDGE C., ARNOVICK L., 2010, *Pragmaticalisation and Discursisation*, [w:] A.H. Jucker, I. Taavitsainen (red.), *Historical Pragmatics*, „Handbooks of Pragmatics”, t. 8, Berlin, s. 165–193, <https://doi.org/10.1515/9783110214284.3.165>.

- CUENCA M.J., 2013, *The Fuzzy Boundaries between Discourse Marking and Modal Marking*, [w:] L. Degand, B. Cornillie, P. Pietrandrea (red.), *Discourse Markers and Modal Particles. Categorization and Description*, Amsterdam, s. 181–216.
- CULPEPER J., KYTÖ M., 2000, *Data in Historical Pragmatics. Spoken Interaction (Re)Cast as Writing*, „Journal of Historical Pragmatics” 1, nr 2, s. 175–199, <https://doi.org/10.1075/jhp.1.2.03cul>.
- DANIELEWICZOWA M., 2012, *W głąb specjalizacji znaczeń. Przysłówkowe metapredykaty atestacyjne*, Warszawa.
- DEGAND L., CORNILLIE B., PIETRANDREA P. (red.), 2013, *Discourse Markers and Modal Particles. Categorization and Description*, Amsterdam.
- DERWOJEDOWA M., BILIŃSKA J., KWIECIEŃ M., KIERAŚ W., 2016, *Mikrokorpus polszczyzny 1830–1918*, „Komunikacja Specjalistyczna” nr 11, s. 149–161.
- DETTGES U., WALTEREIT R., 2016, *Grammaticalization and Pragmaticalization*, [w:] S. Fischer, Ch. Gabriel (red.), *Manual of Grammatical Interfaces in Romance*, „Manuals of Romance Linguistics”, t. 10, Berlin – Boston, s. 635–657, <https://doi.org/10.1515/9783110311860-024>.
- DIEWALD G., 2011, *Pragmaticalization (Defined) as Grammaticalization of Discourse Functions*, „Linguistics. An Interdisciplinary Journal of the Language Sciences” 49, nr 2, s. 365–390, <https://doi.org/10.1515/ling.2011.011>.
- ERMAN B., KOTSINAS U.-B., 1993, *Pragmaticalization: The Case of Ba' and You Know*, „Studier i Modern Språkvetenskap” 10, s. 76–93.
- FRASER B., 1999, *What Are Discourse Markers?*, „Journal of Pragmatics” 31 (7), s. 931–952.
- FEDRIANI CH., SANSÓ A. (red.), 2017, *Pragmatic Markers, Discourse Markers and Modal Particles. New Perspectives*, „Studies in Language Companion. Series”, t. 186, Amsterdam.
- FETZER A., 2014, *I Think, I Mean and I Believe in Political Discourse. Collocates, Functions and Distribution*, „Functions of Language” 21, nr 1, s. 67–94, <https://doi.org/10.1075/fol.21.1.05fet>.
- GĘBKA-WOLAK M., 2012, *Weź się zastanów! Problem statusu gramatycznego przyimperiwnego weź*, „Poradnik Językowy” nr 4, s. 49–63.
- GROCHOWSKI M., KISIEL A., ŻABOWSKA M., 2014, *Słownik gniazdowy partykuł polskich*, Kraków.
- GRZEGORCZYKOWA R., 2013, *O różnych rozumieniach pragmatyki w językoznawstwie*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” LXIX, s. 5–22.
- HEINE B., 2013, *On Discourse Markers. Grammaticalization, Pragmaticalization, or Something Else?*, „Linguistics” 51, nr 6, s. 1205–1247, <https://doi.org/10.1515/ling-2013-0048>.
- JAKOBSON R., 1989, *Poetyka w świetle językoznawstwa*, [w:] idem, *W poszukiwaniu istoty języka. Wybór pism*, t. 2, wybór, red. i wstęp M.R. Mayenowa, Warszawa, s. 77–125.
- JANOWSKA A., PASTUCH M., 1995, *Niebezpieczna kompetencja*, „Poradnik Językowy” nr 8, s. 11–20.
- JUCKER A.H., 1994, *The Feasibility of Historical Pragmatics*, „Journal of Pragmatics” 22, s. 533–536.
- KLESZCZOWA K., 2015, *U źródeł polskich partykuł: derywacja funkcjonalna, przemiany, zaniżki*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, nr 3368, Katowice.
- LASKOWSKI R., 1998a, *Kategorie morfologiczne języka polskiego – charakterystyka funkcjonalna*, [w:] R. Grzegorczykowa, R. Laskowski, H. Wróbel (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego, cz. 2: Morfologia*, wyd. 2 zm., t. 2, s. 151–225.

- LASKOWSKI R., 1998b, *Semantyka trybu rozkazującego*, „Polonica” XIX, s. 5–29.
- LASKOWSKI R., 2003, *Peryferyjne funkcje polskiego imperatiwu*, [w:] I. Bobrowski (red.), *Analisis. Prace ofiarowane Profesor Krystynie Pisarkowej*, Kraków, s. 153–158.
- LEVINSON S., 2020, *Pragmatyka*, Warszawa.
- MAZUR J., 1986, *Organizacja tekstu potocznego: na przykładzie języka polskiego i rosyjskiego*, „Rozprawy Międzyuczelnianego Instytutu Nauk Politycznych. Rozprawy Habilitacyjne”, t. 1, Lublin.
- Narodowy Korpus Języka Polskiego, praca zbiorowa, red. A. Przepiórkowski, M. Bańko, R.L. Górski, B. Lewandowska-Tomaszczyk, Warszawa 2012.
- OŻÓG K., 1990, *Leksykon metatekstowy współczesnej polszczyzny mówionej. Wybrane zagadnienia*, „Rozprawy Habilitacyjne – Uniwersytet Jagielloński”, nr 198, Kraków.
- PASTUCH M., 2020, *Polskie wyrażenia o funkcji dopowiedzeniowej – historia i współczesność*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, nr 3944, Katowice.
- PASTUCH M., 2021, *Różne oblicza prawdy. O historycznych źródłach metatekstowych użyć prawdy*, „Prace Filologiczne” LXXVI, s. 425–438, <https://doi.org/10.32798/pf.880>.
- PAWELEC R., 2003, *Dzieje sztuki. Leksemy i pojęcia*, Warszawa.
- PISARKOWA K., 1975, *Składnia rozmowy telefonicznej*, „Prace Instytutu Języka Polskiego”, nr 5, Wrocław.
- ŚLEDŹ A., 2000, *Próba przedstawienia zależności składniowych polskich przerywników*, „Prace Językoznawcze” nr 2, s. 161–168.
- TAAVITSAINEN I., JUCKER A.H., 2010, *Trends and Developments in Historical Pragmatics*, [w:] A.H. Jucker, I. Taavitsainen (red.), *Historical Pragmatics*, „Handbooks of Pragmatics”, t. 8, Berlin, s. 3–31, <https://doi.org/10.5167/UZH-38864>.
- TAMBOR J., 1991, *O funkcji fatycznej niektórych elementów tekstów mówionych*, [w:] J. Bartmiński, R. Grzegorzczak (red.), *Funkcje języka i wypowiedzi*, „Język a Kultura”, t. 4, s. 177–183.
- TANNEN D., HAMILTON H.E., SCHIFFRIN D., 2015, *The Handbook of Discourse Analysis*, West Sussex.
- Wielki słownik języka polskiego PAN. Geneza, koncepcja, zasady opracowania*, praca zbiorowa, red. P. Żmigrodzki, M. Bańko, B. Batko-Tokarz, J. Bobrowski, A. Czelakowska, M. Grochowski, R. Przybylska, J. Waniakowa, K. Węgrzynek, Kraków 2018.
- ŻMIGRODZKI P., 2005, *Słownik jako korpus tekstów – korpus tekstów jako słownik. Perspektywy polskiej leksykografii naukowej*, „Poradnik Językowy” nr 6, s. 3–14.
- ŻYDEK-BEDNARCZUK U., 1994, *Struktura tekstu rozmowy potocznej*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, nr 1409, Katowice.

On the Development of the Discursive Function of Imperative Forms (on the Example of *słuchaj*)

Abstract

The article aims to present the process of forming the discursive function of the imperative form of the verb *słuchać* (*słuchaj*). These changes were presented as an example of the process of pragmaticalization. The analysis referred to contemporary and historical semantic context and the syntactic distribution of the form *słuchaj*. The author listed the conditions in which the form *słuchaj* should be

acknowledged as a discourse marker. The diachronic viewing of the linguistic data attests that there were two triggers in the development of this new function: the regular (systemic) meaning of the imperative mood and the occurrences detached from the etymological meaning.